

# Stare Dobre Małżeństwo, Na sierpniowym balkonie

Między niebem a ziemią jesteście  
gwiazdy dojrzewają w środku nocy  
i tak jest strasznie balkonowo  
że jedna z nich za chwilę skoczy

spadnie w środek górskiego sierpnia  
zgaśnie nim zdąży dotknąć ziola  
ktoś odszedł znów w samotną podróż  
szepnął nam że ktoś go woła

drzew korony chylą się ku górom  
o jakże wielu nas już tutaj było  
trzeba umieć odejść pustym szlakiem  
w góry tam gdzie mieszka miłość

na balkonie nic nie ukryjesz  
choć nosi w sobie kilka szpar  
na balkonie znajdzie się miejsce  
dla naszych wszystkich wiecznych skarg

między niebem a ziemią zawieszeni  
choć bliżej nam zawsze do ziemi  
pod nami rośnie już kilka pięter  
a wszystkie dawno na zawsze zajęte